

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 maja 2018 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku Wydział II Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Piotrkowska

Protokolant: Katarzyna Nowopolska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej G.-Ś. w G. A. A.

po rozpoznaniu w dniach: 20 lutego 2018 roku, 20 marca 2018 roku, 9 kwietnia 2018 roku
i 25 kwietnia 2018 roku na rozprawie sprawy:

1) **W. B. (B.)**, syna J. i W. z domu C., urodzonego dnia (...) w G.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 19 października 2017 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z T. K. używając przemocy w postaci bicia pięściami po twarzy i kopania po klatce piersiowej, usiłował dokonać kradzieży pieniędzy w kwocie 19 złotych na szkodę P. M. (1) powodując u niego stłuczenie powłok głowy w postaci ogniskowego obrzęku w okolicy ciemieniowo-skroniowej prawej, bolesność klatki piersiowej po stronie prawej, bolesność stawu barkowego prawego z towarzyszącym jej ograniczeniem ruchomości czynnej tego stawu, które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na nie odnalezienie przy pokrzywdzonym posiadanych przez niego środków pieniężnych, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od 21.06.2009r. do 21.06.2009r., od 16.10.2009r. do 17.10.2009r., od 2.05.2011r. do 2.05.2011r. oraz od 24.01.2012r. do 21.03.2013r. kary pozbawienia wolności w wymiarze 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności wymierzonej wyrokiem łącznym z dnia 22 sierpnia 2012r. wydanym w sprawie II K 564/12 przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w G.,

- tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

II. w dniu 19 października 2017 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z T. K. używając słów wulgarnych groził P. M. (1) pozbawieniem życia i spowodowaniem ciężkiego uszczerbku na zdrowiu co wzbudziło w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę spełnienia groźby, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od 21.06.2009r. do 21.06.2009r., od 16.10.2009r. do 17.10.2009r., od 2.05.2011r. do 2.05.2011r. oraz od 24.01.2012r. do 21.03.2013r. kary pozbawienia wolności w wymiarze 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności wymierzonej wyrokiem łącznym z dnia 22 sierpnia 2012r. wydanym w sprawie II K 564/12 przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku,

- tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

2) **T. K.**, syna B. i H. z domu G., urodzonego dnia (...) w G.,

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 19 października 2017 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z W. B. używając przemocy w postaci bicia pięściami po twarzy i kopania po klatce piersiowej, usiłował dokonać kradzieży pieniędzy w kwocie 19 złotych na szkodę P. M. (1) powodując u niego stłuczenie powłok głowy w postaci ogniskowego obrzęku w okolicy ciemieniowo-skroniowej prawej, bolesność klatki piersiowej po stronie prawej, bolesność stawu barkowego prawego z towarzyszącym jej ograniczeniem ruchomości czynnej tego stawu, które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na nie odnalezienie przy pokrzywdzonym posiadanych przez niego środków pieniężnych, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa po uprzednim skazaniu w ramach art. 64 § 1 k.k. wyrokiem Sądu Rejonowego w Wadowicach VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w S. z dnia 9 stycznia 2014 r. sygn. akt VII K 589/13 o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą we W. z dnia 3 marca 2014r. sygn. akt VII K 510/13 o czyn z art. 284 § 2 k.k. w zw.

z art. 64 § 1 k.k. objętych wyrokiem łącznym z dnia 18 grudnia 2014r. Sądu Rejonowego w Ś. w sprawie o sygn. akt VII K 286/14, w którym wymierzono podejrzanemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, która to kara była odbywana przez podejrzanego w dniach 8.09.2011-9.09.2011r., 23.06.2014-23.12.2014, 19.10.2017-14.12.2017r., co z kolei nastąpiło po odbyciu przez tegoż w okresie od 18.11.2007-17.11.2008 kary 1 (jednego) roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym z dnia 23 listopada 2007 r. wydanym w sprawie II K 382/07 Sądu Rejonowego w Gnieźnie o czyny z art. 278 § 1 k.k. i 284 § 2 k.k.

- tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

II. w dniu 19 października 2017 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z W. B. używając słów wulgarnych groził P. M. (1) pozbawieniem życia i spowodowaniem ciężkiego uszczerbku na zdrowiu co wzbudziło

w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę spełnienia groźby, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa po odbyciu w dniach 8.09.2011-9.09.2011r., 23.06.2014-3.12.2014, 19.10.2017-14.12.2017r. kary 8 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym z dnia 18 grudnia 2014r. Sądu Rejonowego w Ś. w sprawie o sygn. akt VII K 286/14 z czyn z art. 190 § 1 k.k.

- tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

III. w dniu 20 października 2017r. w G., poprzez podstępny zabieg polegający na podaniu funkcjonariuszom I Komisariatu Policji oraz prokuratorowi prowadzącemu postępowanie danych A. K. jako swoich danych osobowych, skierował wobec niego postępowanie karne

- tj. o przestępstwo z art. 235 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

o r z e k a:

I. oskarżonego W. B. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia, z tym dodatkowym ustaleniem, iż obrażenia ciała naruszyły czynności narządu ruchu i spowodowały rozstrój zdrowia P. M. (1), zaś kara łączna wymierzona w sprawie o sygn. akt II K 564/12 Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku objęła między innymi kary jednostkowe 8 i 10 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwa z art. 278 § 1 k.k., czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to, przy zastosowaniu art. 14 § 1 k.k. i art. 11 § 3 k.k., na mocy art. 280 § 1 k.k., skazuje oskarżonego na karę 3 (trzy) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 46 § 1 k.k., orzeka od oskarżonego W. B. na rzecz pokrzywdzonego P. M. (1) kwotę 1.000 zł (tysiąc złotych) tytułem nawiązki;

III. oskarżonego W. B. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia, z tym dodatkowym ustaleniem, iż kara łączna wymierzona w sprawie o sygn. akt II K 564/12 Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe

w G. objęła między innymi kary jednostkowe 8 i 10 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwa z art. 278 § 1 k.k., czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to, na mocy art. 190 § 1 k.k., skazuje oskarżonego na karę roku pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k., łączy jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego W. B. w pkt I i III wyroku i w ich miejsce wymierza temu oskarżonemu karę łączną 3 (trzy) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

V. oskarżonego T. K. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia, z tym dodatkowym ustaleniem,

iż obrażenia ciała naruszyły czynności narządu ruchu i spowodowały rozstrój zdrowia P. M. (1), czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 13 § 1 k.k. w zw.

z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to, przy zastosowaniu art. 14 § 1 k.k. i art. 11 § 3 k.k., na mocy art. 280 § 1 k.k.

w zw. z art. 64 § 2 k.k., skazuje oskarżonego na karę 3 (trzy) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 46 § 1 k.k., orzeka od oskarżonego T. K. na rzecz pokrzywdzonego P. M. (1) kwotę 1.000 zł (tysiąc złotych) tytułem nawiązki;

VII. oskarżonego T. K. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia, który kwalifikuje jako występki z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to, na mocy art. 190 § 1 k.k., skazuje oskarżonego na karę roku pozbawienia wolności;

VIII. oskarżonego T. K. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt III aktu oskarżenia, z tym dodatkowym ustaleniem, iż na dokumentach i protokołach z czynności procesowych podrabiał podpisy A. K., czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 235 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to, przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k., na mocy art. 270 § 1 k.k., skazuje oskarżonego na karę roku pozbawienia wolności;

IX. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k., łączy jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego T. K. w pkt V, VII i VIII wyroku i w ich miejsce wymierza temu oskarżonemu karę łączną 4 (cztery) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

X. na podstawie art. 63 § 1 i § 5 k.k., na poczet orzeczonych kar łącznych pozbawienia wolności zalicza okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie:

- oskarżonemu W. B. – w dniach od 19 października 2017 roku od godz. 1:50 do dnia 08 maja 2018 roku;
- oskarżonemu T. K. – w dniach od 19 października 2017 roku od godz. 1:50 do 16 kwietnia 2018 roku do godz. 1:50;

XI. zasądza tymczasowo od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego A. D. kwotę 1.277 zł 20 gr. (tysiąc dwieście siedemdziesiąt siedem złotych dwadzieścia groszy), zaś na rzecz adwokata J. D. kwotę 1.298 zł 88 gr. (tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt osiem złotych osiemdziesiąt osiem groszy) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu odpowiednio oskarżonym T. K. i W. B.;

XII. na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k., art. 633 k.p.k. oraz art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 5, art. 7 i art. 16 ust. 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach

w sprawach karnych (t. jedn. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonych W. B. i T. K. wydatki postępowania związane ze sprawą każdego z nich w całości oraz wymierza opłaty w wysokości po 400 zł (czteryście złotych).

Sygn. akt II K 5/18

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pokrzywdzony P. M. (1), będący osobą bezdomną, w październiku 2017 roku nocował na klatkach schodowych bloków mieszkalnych przy ul. (...) w G..

W dniu 19 października 2017 roku, również spał w zsypie. P. M. (1) tego dnia został nocą obudzony przez oskarżonych; W. B. znał od wielu lat, zaś T. K. poznał miesiąc wcześniej za pośrednictwem B. i nie utrzymywał z nim bliższych kontaktów towarzyskich. Obaj oskarżeni, którzy byli nietrzeźwi, zażądali od pokrzywdzonego wydania pieniędzy „na wino”. P. M. (1) odmówił, tłumacząc, iż nie ma gotówki. Wówczas oskarżony T. K. zaczął bić P. M. (1) ręką po całym ciele, pięścią po głowie i klatce piersiowej, również kopał mężczyznę. Podczas zadawania ciosów wielokrotnie powtarzał, by mężczyzna dał oskarżonym pieniądze „na wino”.

W pewnej chwili P. M. (1) upadł. Początkowo ciosy pokrzywdzonemu zadawał wyłącznie T. K., jednakże W. B. w pewnym momencie odepchnął T. K. od M. i sam zaczął uderzać P. M. (1) pięściami po całym ciele. P. M. (1) wzywał pomocy, krzycząc, że go „biją”. Ostatecznie oskarżeni nie osiągnęli zamierzonego celu w postaci zabrania pieniędzy pokrzywdzonemu, gdyż P. M. (1) miał ukryte środki pieniężne w kwocie 19 zł w bucie.

(dowód: zeznania świadka P. M. (1) – k. 16-17v, 34-35, 55-56,

zeznania świadka A. B. – k. 38-39, 516-517,

zeznania świadka A. G. – k. 229, 514-516,

zapis rejestratora numeru alarmowego – k. 227,

wydruk zapisów systemu alarmowego policji - k. 215-219,

stenogram – k. 228,

częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. B. – k. 82-84,

protokół zatrzymania osoby – k. 5-6, 12-13,

protokół badania trzeźwości – k. 11, 18,

protokół oględzin miejsca – k. 25-27,

tablica pogładowa – k. 32)

Gdy oskarżeni zakończyli zadawanie pokrzywdzonemu ciosów, widząc, iż nie uzyskają żadnej korzyści majątkowej, zagrozili pokrzywdzonemu, że go pobiją i zabiją,

w razie gdyby P. M. (1) pojawił się znów w (...) dzielnicy C., w okolicach ulicy (...) i znajdującego się tam sklepu sieci (...). Żądali, aby wyniósł się gdzieindziej, bo to ich teren. P. M. (1) uznał groźby za realne, mając na względzie wydarzenia ostatnich minut oraz wcześniejsze incydenty, podczas których oskarżony T. K. również nie tylko groził P. M. (1), ale dopuszczał się wobec niego aktów przemocy fizycznej. Pokrzywdzony widział także, jak T. K. bił inne osoby.

W wyniku zdarzenia P. M. (1) doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia powłok głowy w postaci ogniskowego obrzęku w okolicy ciemieniowo-skroniowej prawej, bolesności klatki piersiowej po stronie prawej, bolesności stawu barkowego

prawego z towarzyszącym jej ograniczeniem ruchomości czynnej tego stawu, które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała (narządu ruchu) i spowodowały u pokrzywdzonego rozstrój zdrowia na okres poniżej 7 dni.

(dowód: zeznania świadka P. M. (1) – k. 16-17v, 34-35, 55-56,

protokół oględzin osoby – k. 30-31, 126,

opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej – k. 195-197)

Oskarżony T. K. podczas czynności zatrzymania oraz kolejnych przesłuchań w toku postępowania przygotowawczego podał funkcjonariuszom Policji dane osobowe swego brata, A. K., zamiast swoich, w szczególności: imię ojca, numer PESEL, datę i miejsce urodzenia, zawód, dane o stanie zdrowia, stanie rodzinnym i uprzedniej karalności za przestępstwa. T. K. nie posiadał przy sobie dowodu tożsamości. Nadto na postanowieniu o przedstawieniu mu zarzutów w niniejszej sprawie, pouczeniu podejrzanego, tymczasowo aresztowanego oraz w protokole przesłuchania podejrzanego podpisał się imieniem i nazwiskiem brata. Podobnie dane brata podał do protokołu zatrzymania osoby i w toku posiedzenia w przedmiocie zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. A. K. nie był nigdy karany sędownie i w owym czasie zamieszkiwał z matką w miejscowości Ż. T. K., podstępnie skierował przeciwko bratu A. K. postępowanie karne, mając na celu uniknięcie nie tylko odpowiedzialności karnej w prowadzonym przeciwko niemu postępowaniu, ale i konieczności odbycia prawomocnie orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności.

(dowód: protokół zatrzymania osoby - k. 12-13,

protokół przesłuchania – k. 67-70,

pouczenia - k. 61-66,

tablica pogładowa – k. 32,

potwierdzenie tożsamości – k. 50,

wyjaśnienia oskarżonego T. K. – k. 302-304)

W. B., przesłuchany po raz pierwszy w charakterze podejrzanego

w postępowaniu przygotowawczym, nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Oświadczył, iż jedynym agresorem był jego kolega o imieniu T.. Wraz

z pokrzywdzonym, we trzech, tego dnia spożywali alkohol i doszło do kłótni pomiędzy M. a T.. Mężczyzna o imieniu T. miał kopać pokrzywdzonego, okładać pięściami po ciele oraz głowie i siedzieć na pokrzywdzonym. W. B., wedle złożonych wyjaśnień, odciągał napastnika od pokrzywdzonego. T. K. jest osobą agresywną i P. M. (1) się go obawiał, tym bardziej, że ataki na osobę pokrzywdzonego ze strony T. zdarzały się poprzednio. W. B. wyjaśnił również, że T. groził P. M. (1).

W toku posiedzenia w przedmiocie rozeznania wniosku prokuratora o zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, W. B. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, iż nie wie, dlaczego T. pobył pokrzywdzonego, w tym czasie oskarżony B. – jak podał - stał obok i pił piwo.

W. B. przesłuchany na rozprawie głównej w charakterze oskarżonego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i skorzystał z prawa do domowy składnia wyjaśnień. Podtrzymał wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym. Oświadczył, iż uderzył pokrzywdzonego chyba raz z otwartej dłoni w twarz, w czasie, gdy bił go również K.. P. M. (1) miał kupić alkohol za pieniądze, które dał mu oskarżony, ale nie wrócił. Potem stał pod sklepem i się śmiał. T. K. był zdenerwowany na M.. W. B. nie wiedział, dlaczego T. K. bił pokrzywdzonego.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego W. B. – k. 82-84, 90-91, 297-299, 510-511)

Z uwagi na uzasadnione wątpliwości co do poczytalności oskarżonego, został on poddany badaniu sądowo-psychiatrycznemu przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów.

W złożonej opinii biegli rozpoznali u oskarżonego W. B. cechy uzależnienia od alkoholu. Warunki z art. 31 § 1 i § 2 k.k. nie zachodzą.

(dowód: opinia sądowo – psychiatryczna – k. 240-243)

W. B. był uprzednio wielokrotnie karany sądownie, w szczególności za przestępstwa przeciwko mieniu, wolności, działalności instytucji państwowych oraz wiarygodności dokumentów.

W okresie 2 maja 2011 roku oraz od 24 stycznia 2012 roku do 21 marca 2013 roku W. B. odbywał karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 22 sierpnia 2012 roku

w sprawie II K 564/12, która to kara objęła między innymi kary jednostkowe 8 i 10 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwa z art. 278 § 1 k.k.

(dowód: dane o karalności – k. 496-497,

odpisy wyroków – k. 258-259)

T. K., przesłuchany po raz pierwszy w charakterze podejrzanego

w postępowaniu przygotowawczym, oświadczył, iż nazywa się A. K.. Nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i zaprzeczył aby był osobą bezdomną. Wyjaśnił, że wraz z W. B., P. M. (1) i B. W. (1) stanowią grupę znajomych, spiąją w jednym zsympie, troszczą się o siebie, on sam, z racji posiadanych dochodów z działalności gospodarczej, pomaga P. M. (1) dzieląc się jedzeniem, pieniędzmi i broniąc przed atakami osób trzecich. Wedle wyjaśnień T. K., nie groził on w dniu zdarzenia M. ani go nie pobił. W dniu 28 grudnia 2017 roku oskarżony przyznał się do popełnienia występku z art. 235 k.k., tłumacząc,

iż obawiał się problemów z uzyskaniem kontaktów z synem. W chwili zatrzymania miał świadomość konieczności stawienia się do zakładu karnego i odbycia pozostałych kilku miesięcy kary pozbawienia wolności.

W toku posiedzenia w przedmiocie rozeznania wniosku prokuratora o zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, T. K. podający się za A. K., przyznał, że ciągnął pokrzywdzonego, by poszedł z oskarżonymi, dzień wcześniej bowiem P. M. (1) bili pod sklepem (...). K. przynosił pokrzywdzonemu jedzenie, dawał pieniądze. Tam się przewija wiele osób, jest też mężczyzna o imieniu T., chodzi i zbiera puszki. Oskarżony zaprzeczył, aby przedstawiał się imieniem T..

Przesłuchany ponownie przez Prokuratora, T. K. oświadczył,

iż z bratem A. K. ma kontakt telefoniczny. Posłużył się danymi brata, gdyż walczy z matką dziecka o opiekę nad synem, a przy tym wiedział, iż brat nigdy nie był karany, myślał, że „to się jakoś rozejdzie”.

T. K. przesłuchany na rozprawie głównej w charakterze oskarżonego nie przyznał się do chęci dokonania kradzieży na szkodę P. M. (1). Zaczął się z nim szarpać, bo pokrzywdzony brzydko się zachowywał i chcieli się go pozbyć, by poszedł na ul. (...). Pokrzywdzony nie chciał iść, ale przekonały go pieniądze na alkohol, które dostał od K.. Oskarżeni spotkali B. W. (2), chwilę posiedzieli i poszli szukać M.. B. W. (2) odchodził, a K. z Bratem chcieli iść na piwo i zobaczyć czy M. tam jest. M. spał na klatce schodowej, oskarżeni go obudzili, żeby go przepędzić, T. K. chwycił pokrzywdzonego za lewą rękę, a M. wzywał pomocy. Oskarżony oświadczył, że nie widział, by W. B. uderzył pokrzywdzonego. Zanegował kierowanie gróźb, wedle złożonych wyjaśnień, wyłącznie upominał pokrzywdzonego, że jak przyjdzie chłopak, który wcześniej przeganiał pokrzywdzonego z klatki schodowej, to M. zabije. T. K. przyznał się do podania nie swoich danych Policji, gdyż chciał być na wolności na święta.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego T. K. – k. 67-70, 119-121, 302-304, 511-514)

Z uwagi na uzasadnione wątpliwości co do poczytalności oskarżonego, został on poddany badaniu sądowo-psychiatrycznemu przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów.

W złożonej opinii biegli rozpoznali u oskarżonego T. K. co najmniej nadużywanie przez niego alkoholu. Warunki z art. 31 § 1 i § 2 k.k. nie zachodzą.

(dowód: opinia sądowo – psychiatryczna – k. 235-239)

T. K. był uprzednio wielokrotnie karany sądownie, w szczególności za przestępstwa przeciwko mieniu, wymiarowi sprawiedliwości, wolności oraz rodzinie i opiece. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wadowicach z siedzibą w Suchej Beskidzkiej z dnia 9 stycznia 2014 roku w sprawie o sygn. akt VII K 589/13, został skazany w ramach powrotu do przestępstwa o którym mowa w art. 64 § 1 k.k. za czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art.

12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą we W. z dnia 3 marca 2014r. w sprawie

o sygn. akt VII K 510/13 za czyn z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., objęte następnie wyrokiem łącznym z dnia 18 grudnia 2014r. Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej

w sprawie o sygn. akt VII K 286/14, mocą którego wymierzono T. K. karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Oskarżony powyższą karę odbywał w dniach od

8 września 2011 roku do 9 września 2011 roku, od 23 czerwca 2014 roku do 23 grudnia 2014 roku, od 19 października 2017 roku do 14 grudnia 2017 roku, co z kolei nastąpiło po odbyciu przez oskarżonego w okresie od 18 listopada 2007 roku do 17 listopada 2008 roku kary

roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym z dnia 23 listopada 2007 roku wydanym w sprawie II K 382/07 Sądu Rejonowego w Gnieźnie, za czyny z art. 278 § 1 k.k.

i 284 § 2 k.k.

(dowód: dane o karalności – k. 491-493,

odpisy wyroków – k. 290-292, 438-441,

odpis postanowienia – k. 353-361)

Sąd zważył, co następuje:

Orzekając w niniejszej sprawie Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach pokrzywdzonego P. M. (1) oraz na relacji pozostałych przesłuchanych świadków,

w mniejszym zaś stopniu na wyjaśnieniach oskarżonych. Uwzględniono dowody z opinii biegłych oraz z licznych dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy. W ocenie Sądu taki materiał dowodowy jawi się jako spójny i logiczny, pozwalający w sposób pełny i wiążący określić podstawy oraz rozmiar odpowiedzialności karnej oskarżonych W. B. i T. K..

Brak jest podstaw do kwestionowania zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy zeznań świadków A. G. i A. B., którzy w sposób wyczerpujący, korespondujący z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w szczególności zapisami rejestru zgłoszeń policji, a nadto wzajemnie uzupełniający się, opisali okoliczności zasłyszanego w nocy zajścia, które ocenili jako stanowiące zagrożenie dla innej osoby. Świadkowie zostali obudzeni przez głośne krzyki, gdzie dało się rozróżnić słowo „biją”, a także groźby wypowiedane męskim głosem.

Nie sposób podważyć wartości dowodowej logicznych i konsekwentnych zeznań pokrzywdzonego P. M. (1), przede wszystkim odnośnie przebiegu zdarzenia

z udziałem oskarżonych. Świadek nie starał się w swoich zeznaniach nikogo niesłusznie obciążać, wyraźnie sygnalizował, których okoliczności nie pamiętał, czego nie widział, bądź których przebiegu nie była pewien. Relacja świadka koresponduje z zeznaniami funkcjonariusza Policji P. M. (2), któremu P. M. (1) zrelacjonował zajście,

a także z depozycjami A. B. i A. G.. Pokrzywdzony opisał swoją sytuację życiową, a także podał szczegóły znajomości z oskarżonymi. Rozpoznał oskarżonych na tablicach poglądowych, opisał szczegółowo ich zachowanie, zadawane ciosy i wypowiedzane słowa. Oświadczył również, iż obawiał się o swoje życie i zdrowie. Zeznania P. M. (1) są szczerze, obszerne, spontaniczne.

Podobnie Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadka B. W. (1), który jednak zaprzeczył, by miał wiedzę o pobiciu P. M. (1) przez oskarżonych oraz o usiłowaniu dokonania rozboju. Oskarżonego T. K. znał natomiast pod imieniem A.. Z uwagi na niemożność doręczenia świadkowi wezwania, podobnie jak w przypadku P. M. (1), Sąd ujawnił zeznania wskazanego świadka w oparciu o art. 391 § 1 k.p.k.

Brak było podstaw do kwestionowania zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy relacji świadka P. M. (2), funkcjonariusza policji, który interweniował na wezwanie na skutek krzyków przy ul. (...) w G.. Świadek opisał rozmowę z pokrzywdzonym P. M. (1), który podał imię jednego z napastników i potwierdził, że mężczyźni chcieli zabrać mu pieniądze. Na podstawie przekazanych przez pokrzywdzonego rysopisów, zatrzymano oskarżonych K. i B..

Sąd nie poczynił istotnych ustaleń faktycznych w oparciu o relację świadka D. W., który nie dysponował wiedzą odnośnie do zderzeń objętych aktem oskarżenia.

A. K., brat oskarżonego T. K., jako osoba najbliższa, skorzystał z prawa do odmowy składania zeznań w sprawie.

Wyjaśnieniom oskarżonych W. B. i T. K. co do czynów popełnionych na szkodę P. M. (1) Sąd dał wiarę jedynie w części, w jakiej korespondują one z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym i w niniejszym postępowaniu stały się podstawą poczynionych ustaleń faktycznych. Przede wszystkim wskazać należy, iż wyjaśnieniom tym brak logiki i spójności, oskarżeni – poza fragmentem relacji W. B., w której przyznał się do zadawania ciosów P. M. (1), starali się umniejszać swoją rolę w zdarzeniu, wręcz T. K. podawał, iż pokrzywdzonego pobił jakiś młody mężczyzna. Powyższe nie znalazło potwierdzenia w toku przeprowadzonego postępowania. B. W. (1), wbrew deklaracjom oskarżonego K., nie by świadkiem pobicia P. M. (1). Oskarżony K. przyznał się do popełnienia czynu związanego z podaniem organom ścigania danych osobowych swego brata i w tym zakresie relacja wymienionego koresponduje z ustalonym w sprawie stanem faktycznym.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty i dowody zgromadzone w aktach sprawy, a w szczególności opinie biegłych, odpisy orzeczeń, protokoły zatrzymania i oględzin, liczne informacje, albowiem zostały one sporządzone przez uprawnione do tego osoby, prawidłowo pod względem formalnym, a ich treść koresponduje z zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków oraz pozostałymi dowodami. Przede wszystkim uwzględniono wnioski jasnych i wyczerpujących pisemnych opinii sądowo-psychiatrycznych i opinii kryminalistycznej z zakresu medycyny sądowej dotyczącej pokrzywdzonego P. M. (1), które zostały oparte na aktualnej wiedzy w tychże dziedzinach i prawidłowych spostrzeżeniach, a przy tym w toku postępowania nie były przez żadną ze stron kwestionowane. Wnioski opinii biegłych zostały należycie umotywowane, a stanowiska biegłych zawierają zgodne z wiedzą fachową i precyzyjne konkluzje, znajdujące oparcie w pozostałym zebranym w sprawie materiale dowodowym.

Analizując ustalony w sprawie stan faktyczny, Sąd uznał, że oskarżeni W. B. i T. K. w dniu 19 października 2007 roku dopuścili się czynu zabronionego opisanego w pkt I aktu oskarżenia, to jest występku usiłowania rozboju na szkodę P. M. (1), poprzez używanie przemocy fizycznej w stosunku do P. M. (1). Sąd uzupełnił opis czynu przypisanego oskarżonym poprzez wskazanie skutków dla zdrowia pokrzywdzonego podjętego przez oskarżonych zachowania, a także korektę opisu recydywy w przypadku oskarżonego W. B..

Rozbój jest przestępstwem złożonym charakteryzuje się kierunkowością działania sprawcy. Jest to przestępstwo umyślne, które można popełnić jedynie z zamiarem bezpośrednim, tak co do celu działania, jak i używanych środków. Zachowanie się sprawcy przestępstwa stypizowanego w art. 280 § 1 k.k. polega na zaborze rzeczy w celu

przywłaszczenia dokonany przy użyciu enumeratywnie wymienionych w tym przepisie szczególnych sposobów zachowania skierowanych na osobę, służących do zawładnięcia rzeczą, i polegających na użyciu przemocy wobec osoby lub użyciu groźby natychmiastowego użycia przemocy albo doprowadzeniu człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Znamię czynności wykonawczej ma charakter złożony

i w sposób wyraźny wskazuje na kolejne etapy aktywności sprawcy: zastosowanie jednej

z wymienionych w art. 280 § 1 k.k. form oddziaływania wobec osoby oraz zabór rzeczy

w celu przywłaszczenia. Zabór mienia odnosi się zarówno do sytuacji, gdy sprawca własnoręcznie odbiera pokrzywdzonemu rzecz, którą zamierza przywłaszczyć, jak i do wypadków, gdy pokrzywdzony pod wpływem groźby użycia przemocy czy też pod wpływem użycia tejże przemocy sam natychmiast wydaje napastnikowi żądany przedmiot.

Opisany stan faktyczny pozwolił na ustalenie, że w celu zawładnięcia mieniem pokrzywdzonego P. M. (1), T. K. i W. B. jako sprawcy rozboju używali przemocy, to jest przymusu wywartego za pomocą siły fizycznej, polegającego na dokonaniu czynności fizycznej, która oddziałuje na ciało lub psychikę innej osoby w tak dotkliwy sposób, iż zmusza to ją do poddania się woli sprawcy (zob. Bogusław Michalski, Przepisy przeciwko mieniu. Komentarz, Warszawa 1999, s. 98 i nast.). W realiach niniejszej sprawy oskarżony T. K. i W. B. zadawali pokrzywdzonemu rękami ciosy po całym ciele oraz kopnięcia, a zatem stosowali przemoc fizyczną.

Nie sposób przy tym zakwestionować też wartości mienia, jakie znajdowało się

w posiadaniu pokrzywdzonego, w tym względzie Sąd miał na uwadze w spójne oraz wyczerpujące zeznania P. M.

(1). Wartość mienia zrabowanego w wyniku rozboju nie ma znaczenia dla kwalifikacji prawnej czynu, a jedynie dla oceny prawnokarnej występku kwalifikowanego z art. 280 § 1 k.k. ostatecznie przestępstwo zakończyło się w fazie usiłowania, albowiem oskarżeni nie odnaleźli schowanych przy pokrzywdzonym pieniędzy, a on sam nie wydał gotówki. Przypisanego występku oskarżeni dopuścili się w warunkach powrotu do przestępstwa, W. B. – z art. 64 § 1 k.k., zaś T. K. z art. 64 § 2 k.k.

Dodatkowo oskarżeni spowodowali u pokrzywdzonego obrażenia ciała i rozstrój zdrowia. Czynność sprawcza występku z art. 157 § 2 k.k. polega na „powodowaniu” opisanych w nim skutków. Pojęcie to obejmuje wszystkie zachowania, pozostające

w związku przyczynowym i normatywnym ze skutkiem (tak: wyrok SA w Warszawie z 19 września 1995 r., II Akc 308/95, Prok. i Pr. 1996, nr 7-8, poz. 14 dodatek). Zachowanie musi obiektywnie naruszać wynikającą z wiedzy i doświadczenia regułę postępowania z dobrem prawnym, jakim jest zdrowie człowieka. Oskarżeni, jako osoby dorosłe, zdolne do oceny własnego zachowania i przewidywania jego skutków, mieli świadomość, iż umyślne ich działanie, uderzanie po głowie i całym ciele dłonią, pięścią, kopanie, popchnięcie, mogą spowodować obrażenia ciała u pokrzywdzonego, tym bardziej, że oskarżeni znajdowali się pod wpływem alkoholu i są osobami wyższymi, młodszymi i silniejszymi od P. M. (1). Jak wynika z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, obrażenia stwierdzone u pokrzywdzonego mogły powstać w okolicznościach zdarzenia rozpatrywanego

w niniejszej sprawie, zaś w świetle pozostałych przeprowadzonych dowodów, w tym

w oparciu o zeznania świadków, Sąd nie miał wątpliwości, iż zachodził związek przyczynowy pomiędzy działaniem oskarżonych W. B. i T. K., a powstaniem stłuczenia powłok głowy w postaci ogniskowego obrzęku

w okolicy ciemieniowo-skroniowej prawej, bolesności klatki piersiowej po stronie prawej, bolesności stawu barkowego prawego z towarzyszącym jej ograniczeniem ruchomości czynnej tego stawu u P. M. (1), które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała (narządu ruchu) i spowodowały u pokrzywdzonego rozstrój zdrowia.

Czynu oskarżonych T. K. i W. B., w ocenie Sądu, nie można uznać za wypadek mniejszej wagi. Kodeks karny nie zawiera definicji wypadku mniejszej wagi, pozostawiając określenie tego pojęcia, a zwłaszcza wyznaczenie kręgu okoliczności decydujących o przyjęciu wypadku mniejszej wagi, doktrynie i orzecznictwu. Istota wypadku mniejszej wagi sprowadza się do szczególnej charakterystyki zachowania, realizującego wszystkie znamiona przestępstwa określone w typie podstawowym, która sprawia, że taki czyn sprawcy stanowi przestępstwo zasługujące na łagodniejszą karę. Wypadek mniejszej wagi zachodzi wówczas, gdy okoliczności popełnienia czynu zabronionego wskazują, że z jednej strony sam czyn charakteryzuje się niewielkim stopniem społecznej szkodliwości, z drugiej zaś jego sprawca nie jest

na tyle niebezpieczny dla społeczeństwa, aby stosować w stosunku do niego zwykłą karę przewidzianą za zrealizowane przez niego przestępstwo. W nauce prawa karnego dominuje ujęcie zrównujące zakres elementów decydujących o przyjęciu wypadku mniejszej wagi z zakresem wszystkich okoliczności wpływających na wymiar kary. W szczególności sama wartość przedmiotu czynności wykonawczej nie ma decydującego znaczenia przy ocenie wypadku mniejszej wagi. Wypadek mniejszej wagi nie może być w szczególności utożsamiany z małą wartością mienia, przeciwko któremu skierowany jest czyn sprawcy. Podstawowym kryterium oceny jest stopień społecznej szkodliwości czynu. Należy uwzględnić zatem okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k., a więc rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy wskazuje, iż T. K.

i W. B. są sprawcami niepoprawnymi, zdemoralizowanymi, którzy pomimo potencjalnych możliwości płatniczych i zarobkowych, dopuścili się usiłowania umyślnego przestępstwa przeciwko mieniu, bez usprawiedliwienia czy to okolicznościami zdrowotnymi, czy życiowymi, nadto wykazują uzależnienie od alkoholu, a czyn popełniony na szkodę P. M. (1) nie dotyczył artykułów niezbędnych, czy pierwszej potrzeby, tylko pieniędzy na alkohol. Oskarżeni prezentowali znaczne nasilenie złej woli, w sytuacji, gdy pokrzywdzony wzywał pomocy, atakowali pokrzywdzonego obaj, powodując w konsekwencji u P. M. (1) obrażenia ciała i rozstrój zdrowia.

Uznając oskarżonych za winnych opisanego czynu (pkt I i V wyroku), Sąd skazał W. B. na karę 3 lat pozbawienia wolności, zaś T. K. na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Przestępstwo z art. 280 § 1 k.k., zagrożone jest karą od 2 do 12 lat pozbawienia wolności, zatem, uwzględniając możliwości nadzwyczajnego obostrzenia kary (art. 64 § 1

i § 2 k.k.), wymierzone kary mieszczą się w zdecydowanie niższych granicach zagrożenia ustawowego. Orzekając kary pozbawienia wolności w tym wymiarze Sąd wziął pod uwagę stosunkowo znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, jakiego dopuścili się T. K. i W. B., wyrażający się przede wszystkim w godzeniu w zdrowie, wolność psychiczną, a nadto mienie pokrzywdzonego. Sprawcy w sposób jaskrawy wystąpili przeciwko obowiązującym normom prawnym oraz społecznym, dopuścili się popełnienia czynu działając w sposób przemyślany, zdeterminowany, nacechowany zuchwałością, wspólnie, wykorzystując niewątpliwą fizyczną i psychiczną przewagę nad pokrzywdzonymi, nadto w okolicznościach świadczących o poczuciu bezkarności sprawców, działających wobec osoby sobie znanej, tym bardziej, że czyny o podobnej motywacji, obliczone na łatwe zdobycie mienia, są popełniane stosunkowo często. Zdarzenie miało nadto miejsce w okolicy uczęszczanej, zamieszkałej. Dodatkową okolicznością było działanie sprawców w sposób zdeterminowany, nagły, z niskich pobudek, z chęci zysku oraz skierowanie działań przestępczych przeciwko osobie od siebie starszej, słabszej fizycznie. Jednocześnie stopień winy oskarżonych należy każdorazowo uznać za znaczny. Zdarzenie z dnia 19 października 2017 roku nie pozostało bez ujemnych skutków dla pokrzywdzonego, dla jego wolności

i poczucia bezpieczeństwa, o czym świadczyły chociażby zeznania świadka P. M. (1). Oskarżeni po raz kolejny weszli w konflikt z prawem, przedmiotowego czynu dopuścili się bowiem w warunkach powrotu do przestępstwa. Powyższe świadczy o postępującej demoralizacji oskarżonych, a pośrednio także o nieskuteczności stosowanych środków represji karnej. Istnieje więc znaczny rozdźwięk pomiędzy zachowaniem powinnym,

a przedsięwziętym przez T. K. i W. B.. Analizując cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do sprawców Sąd nie znalazł okoliczności przemawiających na korzyść wymienionych, zważył też na potrzeby w zakresie świadomości prawnej społeczeństwa, a to w celu unaocznienia, że za czyny o tak wysokiej społecznej szkodliwości, nawet zakończone w fazie usiłowania, tym bardziej popełnione przez sprawców uprzednio karanych, zasługują na przykładowe ukaranie i orzeczenie bezwzględnych kar pozbawienia wolności.

W punktach II. i VI. sentencji wyroku, Sąd zasądził od każdego z oskarżonych, na rzecz pokrzywdzonego P. M. (1) nawiązki w kwocie po 1.000 zł. W ocenie Sądu, zasadnym jest wyeksponowanie w świadomości oskarżonych

naganego charakteru przypisanego im czynu poprzez choćby częściowe zrehabilitowanie pokrzywdzonemu wyrządzonych mu cierpień, a powyższe orzeczenie dodatkowo wzmacni oddziaływanie karne na T. K. i W. B..

Odpowiedzialności przewidzianej w art. 190 § 1 k.k. podlega z kolei ten, kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona. Przestępstwo określone w art. 190 § 1 k.k. należy do kategorii przestępstw materialnych. Do dokonania tego przestępstwa konieczne jest wystąpienie skutku w postaci wzbudzenia w zagrożonym uzasadnionej obawy, że groźba będzie spełniona. Groźba musi więc, aby przestępstwo mogło być dokonane, dotrzeć do pokrzywdzonego i wywołać u niego określony stan psychiczny. Skutkiem, który stanowi znamię czynu zabronionego z art. 190 § 1 k.k., jest zmiana w sferze psychicznej pokrzywdzonego, wywołana groźbą. Pokrzywdzony musi więc potraktować groźbę poważnie i uważać jej spełnienie za prawdopodobne.

W przedmiotowej sprawie obie przesłanki zostały spełnione. Groźba uszkodzenia ciała i pozbawienia życia kierowana przez oskarżonych dotarła do P. M. (1) i wywołała u niego uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona. Pokrzywdzony przesłuchiwany w toku postępowania konsekwentnie podawał, że obawiał się napastników, tym bardziej wobec wcześniejszego użycia przez W. B. i T. K. przemocy celem odebrania pokrzywdzonemu pieniędzy, ale i z racji na wcześniejsze incydenty i pobicie przez T. K., którego nie zgłaszał organom ścigania. W takich okolicznościach niewątpliwym jest, że P. M. (1) miał prawo czuć się zagrożony i mógł przypuszczać, że oskarżeni będą dążyli do spełnienia swoich gróźb. O tym, że groźby oskarżonych wzbudziły w pokrzywdzonym obawę, że zostaną spełnione, świadczą wprost konsekwentne zeznania pokrzywdzonego. W ocenie Sądu nie ma wątpliwości co do tego, że obawa pokrzywdzonego była uzasadniona, czyli że niebezpieczeństwo realizacji groźby było obiektywne.

Za czyn zakwalifikowany z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wobec oskarżonych W. B. i T. K., Sąd wymierzył oskarżonym kary po roku pozbawienia wolności, nie znajdując podstaw do różnicowania wymierzonych kar.

Oskarżeni są osobami dorosłymi, których funkcje intelektualne pozwalają na ocenę podejmowanego działania i przewidywanie konsekwencji postępowania. Wymierzone zatem kary pozbawienia wolności są, w ocenie Sądu, adekwatne zarówno do stopnia winy oskarżonych, jak i stopnia społecznej szkodliwości czynu, które w obu przypadkach należy uznać za stosunkowo znaczne. Oskarżeni swym działaniem godzili w cudzą wolność w sferze swobody podejmowania i realizacji decyzji woli, działali w sposób umyślny, zdeterminowany, nacechowany nieustępliwością. Sąd nie dopatrywał się żadnych okoliczności usprawiedliwiających takie zachowanie się oskarżonych wobec P. M. (1), chociażby szczególnej motywacji, która mogłaby w jakikolwiek sposób wpłynąć na stopień ich winy. Rażąco niewłaściwe zachowanie oskarżonych T. K. i W. B. nie pozostało bez ujemnych skutków dla wolności pokrzywdzonego oraz poczucia bezpieczeństwa. Sąd, przy wymiarze kary, wziął również pod uwagę okoliczności dotyczące sytuacji osobistej sprawców, w tym karalność za przestępstwa umyślne.

Oskarżony T. K. przyznał się do popełnienia czynu przypisanego mu w pkt VIII wyroku. Czynności sprawcze wymienione w art. 235 k.k. mogą polegać na kierowaniu przeciwko określonej osobie ścigania o przestępstwo, w tym i przestępstwo skarbowe, wykroczenie, wykroczenie skarbowe lub przewinienie dyscyplinarne, przez tworzenie fałszywych dowodów lub inne podstępne zabiegi. Dla odpowiedzialności karnej konieczne jest podjęcie takich zachowań, które w efekcie doprowadzą do skierowania ścigania przeciwko innej osobie. Oskarżony T. K. chcąc uniknąć odpowiedzialności karnej za popełnione czyny oraz konieczności odbycia reszty prawomocnie orzeczonej kary pozbawienia wolności, podał organom ścigania dane swojego brata, A. K., takie jak: imię ojca (bracia K. mają różnych ojców), numer PESEL, datę i miejsce urodzenia, zawód, dane o stanie zdrowia, stanie rodzinnym

i uprzedniej karalności za przestępstwa. A. K. nie był nigdy karany sędownie. Oskarżony T. K. w chwili zatrzymania w niniejszej sprawie nie posiadał przy sobie dowodu tożsamości. Konsekwencją powyższego było wszczęcie postępowania karnego i postawienie zarzutów popełnienia przestępstw A. K. oraz skierowanie wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Nadto na postanowieniu o przedstawieniu mu zarzutów w niniejszej sprawie, pouczeniu podejrzanego, tymczasowo aresztowanego oraz w protokole przesłuchania podejrzanego, oskarżony podpisał się

imieniem i nazwiskiem brata. Z uwagi na okoliczność, iż opis czynu zaproponowany w akcie oskarżenia przez Prokuratora nie odpowiadał jego kwalifikacji prawnej, Sąd uzupełnił go poprzez wskazanie, iż oskarżony T. K. na dokumentach i protokołach z czynności procesowych podrabiał podpisy A. K.. Podobnie dane brata oskarżony podał do protokołu zatrzymania osoby i w toku posiedzenia w przedmiocie zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania.

Uznając oskarżonego T. K. za winnego czynu przypisanego mu w pkt VIII wyroku, Sąd, przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k., na mocy art. 270 § 1 k.k., skazał oskarżonego na karę roku pozbawienia wolności.

Orzekając karę pozbawienia wolności w tym wymiarze Sąd wziął pod uwagę stosunkowo znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, jakiego dopuścił się oskarżony K., wyrażający się przede wszystkim w godzeniu w prawidłowość funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. T. K. w sposób jaskrawy wystąpił przeciwko obowiązującym normom prawnym oraz społecznym, dopuścił się popełnienia czynu wykorzystując dane osoby najbliższej.

Jednocześnie stopień winy oskarżonego należy uznać za znaczny. Oskarżony ponownie wszedł w konflikt z prawem, będąc prawomocnie skazanym za przestępstwa umyślne, a zatem nie sposób uznać, iż występki, jakiego T. K. się dopuścił, był w jego życiu zdarzeniem przypadkowym. Powyższe świadczy o niepoprawności oskarżonego, braku poszanowania dla norm prawnych i zasad współżycia społecznego, a pośrednio także o nieskuteczności orzeczonych względem niego w innych sprawach środków probacyjnych. Istnieje więc znaczny rozdźwięk pomiędzy zachowaniem powinnym,

a przedsięwziętym przez T. K.. Analizując cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do sprawcy Sąd nie znalazł istotnych okoliczności przemawiających na korzyść wymienionego, poza przyznaniem się do winy. Sąd zważył też na potrzeby w zakresie świadomości prawnej społeczeństwa, a to w celu unaocznienia, że za czyny o takiej społecznej szkodliwości, tym bardziej popełnione przez sprawcę dojrzałego, o niemałym doświadczeniu życiowym, zasługują na przykładowe ukaranie i orzeczenie odpowiednio wyważonej kary.

Sąd, w punkcie IV i IX wyroku, na zasadzie art. 85 § 1 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. połączył jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonych i wymierzył W. B. karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaś T. K. – 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Dyspozycja art. 86 § 1 k.k. określa granice wymiaru kary łącznej. W przypadku łącznej kary pozbawienia wolności dolną granicę stanowi najwyższa z kar wymierzonych za poszczególne zbiegające się przestępstwa, natomiast górną – suma kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa, która nie może być jednak przekroczyć 20 lat pozbawienia wolności.

Sąd mógł wymierzyć oskarżonemu W. B. karę łączną od

3 do 4 lat pozbawienia wolności, zaś oskarżonemu T. K. karę łączną od 3 lat i 6 miesięcy do 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Popełnienie kilku przestępstw jest z reguły czynnikiem prognostycznym przemawiającym za orzekaniem kary łącznej surowszej, niż to wynika z dyrektywy absorpcji. Uwzględnienie zasady absorpcji w większym stopniu ma natomiast miejsce wówczas, gdy z kilku pozostających w zbiegu przestępstw jedno dominuje w ocenie całości zdarzenia. Z drugiej jednak strony wedle orzecznictwa i doktryny do wyjątków powinno należeć ukształtowanie kary łącznej

w oparciu o zasadę kumulacji (sumowania kar), albowiem najczęściej przekracza to potrzeby resocjalizacyjne. Niewątpliwie przestępstwa przypisane obu oskarżonym w niniejszym wyroku wykazują bliską więź czasową, związane są z umyślnym naruszeniem podobnych reguł ostrożności i godzą w dobra prawne o zbliżonym charakterze – wolność osobistą, a dodatkowo także w zdrowie i życie pokrzywdzonego, w przypadku oskarżonego K. – również w prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości i wiarygodność dokumentów. Całkowitą absorpcję można zastosować albo wtedy, gdy wszystkie czyny wskazują bliską więź przedmiotową i podmiotową, albo orzeczone za niektóre z czynów kary są tak minimalne, że w żadnym stopniu nie mogłyby rzutować na karę łączną, co w niniejszej sprawie nie ma miejsca. Oskarżeni swoim zachowaniem w sposób umyślny godzili w różne, istotne dobra chronione prawem;

powyższe wskazuje na niepoprawność sprawców i brak należytej refleksji nad własnym zachowaniem, tym bardziej uprzednio karanych za przestępstwa umyślne. Powyższe uzasadnia orzeczenie kar łącznych pozbawienia wolności niewątpliwie surowszych, niż wynikające z zasady absorpcji.

Na poczet kar łącznych pozbawienia wolności orzeczonych w wyroku, Sąd zaliczył T. K. i W. B. okresy stosowania w niniejszej sprawie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, zgodnie z informacją jednostki penitencjarnej o odbyciu kary.

Sąd zasądził tymczasowo od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego A. D. i adwokata J. D. koszty obrony z urzędu udzielonej oskarżonym

w niniejszym postępowaniu przy uwzględnieniu zaliczki na poczet podatku od towarów i usług, albowiem nie zostały uiszczone w całości ani w części. Radca prawny A. D. złożył spis kosztów.

Na mocy przepisów szczegółowo powołanych w pkt XII wyroku, Sąd obciążył obu oskarżonych wydatkami postępowania związanymi ze sprawą każdego z nich w całości oraz wymierzył opłaty w wysokości po 400 zł, mając na względzie, iż każdy, kto przez swoje zachowanie spowodował wszczęcie postępowania karnego, zobowiązany jest do poniesienia jego kosztów. Oskarżeni przed zatrzymaniem osiągnęli dochody i zdaniem Sądu są w stanie nie tylko uzyskać środki na własne utrzymanie, ale i na uiszczenie kosztów należnych Skarbowi Państwa.